

POPEK MONSTER, LIAR

Sam ze sobą w chuja gram
Każdego dnia
Okłamuje siebie sam
Jak najgorszy cham
Jestem jak na wróble strach
Jak bajkowy Piotruś Pan
Latam tylko w swoich snach
I na jawie gram
Rana parzy mnie jak ogień
Jestem swym największym wrogiem
Sam podkładam sobie nogę
I obwiniam was
Kocham cię z całego serca
Ale kurwa wciąż cie ściemniam
Wiem że skoczysz za mną w ogień
Jak ja mogłem zdradzić cię?

Kłamie jak z nut
sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę
/3x

Będę tłumaczył się przed Bogiem
Jeśli w ogóle gdzieś tam jest
Każdego dnia powtarzam sobie
Że kiedyś zmienię się
Już nie ufam nawet tobie
Choć jesteś mi jak brat
Kłamstwa znowu puszczam w obieg
I wierze w to sam
Sam zrujnuje życie swoje
W świecie swoich kłamstw
Chyba siadło mi na głowę
Że to mówię wam
Sam zrujnuje życie swoje
Nie chce słuchać twoich rad
Nie wie czy mi życzysz dobrze
Czy kłamiesz jak ja

Kłamie jak z nut
sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę
/3x